



niedziela

głos z Torunia

NR 26 (967) • J • ROK LVI • 30 VI 2013 • TORUŃ

W NUMERZE:

Święcenia diakonatu

Dzień Dziecka w Toruniu

Królowa w Karmelu – nawiedzenie
w klasztorze Sióstr Karmelitanek Bosych

TEMAT TYGODNIA

Stacja docelowa

Przed nami wytęsknione letnie miesiące z długimi słonecznymi dniami zachęcającymi do spacerów, wycieczek, dłuższych wyjazdów czy pielgrzymowania. W klimat wakacyjnych wypraw wprowadzają nas już w tym numerze „Głosu z Torunia” relacje z 6. Festynu Rodzinnego Caritas Diecezji Toruńskiej „Bądźmy razem” i 19. „Michaylandu” – zabawy dla dzieci pod anielskimi skrzydłami, które odbyły się z okazji Dnia Dziecka w Toruniu. W wymienionych wydarzeniach oraz na pielgrzymich szlakach przewodnikami są kapłani. Od 15 czerwca Kościół toruński cieszy się nowymi księżmi, bowiem tego dnia w bazylice katedralnej bp Andrzej Suski udzielił święceń prezbiteratu 8 diakonom.

Letnie wyprawy pozwalają na nowo odkryć piękno świata i zachwycić się nim, a na to brakuje czasu wśród codziennych obowiązków. Warto więc wybrać się na przechadzkę o świcie i poczuć na stopach kropelki rosy, a wieczorem obserwować zachodzące słońce i cudowne złotoczerwone niebo, dziękując Bogu za kolejny dzień życia. Nie wiemy, ile ich jeszcze przed nami. Tę prawdę oddaje napis, który przeczytałam, jadąc nad morze: „Tylko z Jezusem dojedziesz do nieba”, umieścił go ktoś na murze blisko stacji kolejowej. To przypomnienie niech nam towarzyszy nie tylko w czasie wakacyjnych wojaży, lecz także całego życia. Chrystus bowiem jest Słońcem, jedynym Bogiem, stacją docelową. Podróżujemy więc według rozkładu jazdy do stacji „Niebo” – poznajemy Jezusa, miłujemy Go i adorujemy. To pewna droga do szczęścia.

Beata Pieczykura



Pamiętkowe zdjęcie neoprezbiterów z bp. Andrzejem Suskim i bp. Józefem Szamockim

ZACHOWUJCIE SWOJĄ TOŻSAMOŚĆ

KS. PAWEŁ BOROWSKI

15 czerwca w toruńskiej bazylice katedralnej bp Andrzej Suski udzielił święceń prezbiteratu 8 diakonom, wśród których znaleźli się: dk. Mateusz Cyrklaff (Chełmża, pw. św. Mikołaja), dk. Marcin Jędraszek (Jastrzębie, pw. Nawiedzenia NMP), dk. Paweł Murawski (Toruń, pw. Matki Bożej Zwycięskiej), dk. Krzysztof Olaś (Toruń, pw. Niepokalanego Poczęcia NMP), dk. Kamil Pańkowiec (Toruń, pw. Wniebowzięcia NMP), dk. Krzysztof Rozynkowski (Chełmno, pw. Wniebowzięcia NMP), dk. Karol Wierzchowski (Łasin, pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej), dk. Artur Żurawski (Toruń, pw. Maksymiliana Kolbego). Zwracając się do nowo wyświęconych kapłanów, Ksiądz Biskup powiedział: „Zachowujcie zawsze swoją tożsamość, świadomość tego kim jesteście i do czego dzisiaj zostaliście powołani”

więcej na str. II i III

9 nowych diakonów
wyświęcił 9 czerwca
w katedrze toruńskiej
bp Józef Szamocki.
Ksiądz Biskup podkreślił,
że cud powołania
nierozzerwalnie łączy się
z wolnością człowieka.
„Diakon nie należy już
do siebie, a wszystko, co
czyni i co go spotyka,
przyjmuje ze względu
na Pana” – powiedział



ARCHIWUM WSD W TORUNIU

ŚWIĘCENIA DIAKONATU

Przyjęcie święceń jest wyrazem gotowości oddania się na służbę Ewangelii i królestwa Bożego. Oto istota cudu, jakim jest powołanie” – mówił bp Szamocki. Podkreślił, że wolność dziś kojarzona jest przede wszystkim z możliwością wyboru, ale w powołaniu

słowem, które najlepiej oddaje istotę wolności, jest przyjęcie daru. „To jest istota powołania. Nie ty wybierasz, On cię wybrał, a ty dzisiaj z wiarą przyjmujesz to Jego wezwanie” – podkreślał kaznodzieja. Doskonale widać to w życiu św. Pawła. On walczył

z Chrystusem. Przemiana, jaka dokonała się w Pawle, nastąpiła dzięki łasce Bożej. Otworzył swoje serce i doświadczył cudu powołania. Powołania nie można odrywać od wolności, ale tej wolności nie da się zmierzyć miarą świata, bo promuje wolność kosztem innych,

a Bóg w imię wolności rezygnuje z siebie ze względu na innych. To jest istota diakonatu, być dla innych jak sługa. Jest to możliwe tylko dzięki przyjęciu daru, jaki Bóg składa w serce człowieka. „Tylko człowiek wolny posiada wszystko. Żyć dla Boga i ludzi. Oto

ZACHOWUJCIE SWOJĄ TOŻSAMOŚĆ

Mszę św., której przewodniczył Pasterz diecezji toruńskiej, koncelebrowali m.in.: bp Józef Szamocki, moderatorzy i profesorowie Wyższego Seminarium Duchownego oraz licznie zgromadzeni kapłani z całej diecezji. W homilii bp Andrzej Suski podkreślił wartość radości w życiu kapłana. Jej źródłem może być poczucie dobrze spełnionego obowiązku czy osiągnięcie sukcesu także duchowego. Można odczuwać radość z tego, że osiągnęło się cel, do którego się zmierzało, ale zawsze te radości są przemijające. „Ziarno wrzucone w glebę nie ogląda swoich owoców” – powiedział Ksiądz Biskup. Dlatego kapłan nie może skupiać się na owocach i ich poszukiwaniu. Jego celem jest obumierać, by inni mieli życie i by mieli je w obfitości, kapłan więc powinien szukać radości

nieprzemijającej, której źródłem jest Bóg, żywa relacja z Jezusem. Kapłan musi być człowiekiem radości, otwartym na ludzi. Tylko wtedy jego posłannictwo zostanie wypełnione. Przed takim człowiekiem ludzie otwierają swoje serca, lgną do niego, by szukać duchowej pomocy. Skąd czerpać tę radość? Biskup Andrzej zaznaczył, że „ta radość wypływa z bliskości Boga samego. On jest naszym bogactwem, a my dzielimy się z innymi obecnością Boga”. Nawiązując do słów zapisanych w „Pamiętniku” bł. ks. Stefana Frelichowskiego, Ksiądz Biskup powiedział: „Smutny, przygnębiony kapłan objawia, że albo nie rozumie swego powołania, albo zmylił drogę”. Wskazując na błogosławionego, podkreślił, że „on nawet za drutami obozu koncentracyjnego potrafił się radować. Na przekór wszyst-



ARCHIWUM WSD W TORUNIU

Biskup Józef w milczeniu nakłada ręce na głowy przyszłych prezbiterów

kiemu, co go otaczało, napisał w swoim obozowym wierszu: „Radosnym Panie”. Takiej radości nam trzeba. Radości, której źródłem jest zjednoczenie z Bogiem, który wybiera do szczególnej przyjaźni ze sobą.

Po uroczystości nowo poświęceni udali się do kaplicy seminaryjnej, gdzie z rąk Pasterza diecezji toruńskiej otrzymali dekrety posyłające ich na pierwsze parafie.

Ks. Paweł Borowski

Diakoni 2013

Dk. Dominik Jan Domin z parafii
św. Antoniego, Toruń
Dk. Tomasz Filipiak z parafii
św. Józefa, Toruń
Dk. Paweł Głowiński z parafii
św. Maksymiliana Kolbego, Toruń
Dk. Dawid Huzior z parafii
św. Marii Magdaleny, Orzechowo
Dk. Maciej Kępczyński z parafii
św. Teresy od Dzieciątka Jezus,
Grębocin
Dk. Adam Kordek z parafii
św. Bartłomieja, Mszano
Dk. Marek Kowalkowski
z parafii św. Bartłomieja, Mszano
Dk. Korneliusz Pelka z parafii
Świętych Apostołów Piotra
i Pawła, Grudziądz
Dk. Bartłomiej Surdykowski
z parafii Nawiedzenia NMP
i św. Anny, Lubawa



ARCHIWUM PARAFII

Pielgrzymka na ziemię kielecką

cud wolności w sercach naszych braci” – zakończył Biskup Józef.

Po homilii nastąpił obrzęd święceń. Nowo wyświęceni diakoni otrzymali dalmatyki, szaty liturgiczne. Z rąk biskupa przyjęli księgę Ewangelii, której głosicielami się stali. Ks. Paweł Borowski

W dniach od 31 maja do 2 czerwca dzieci ze świetlicy Caritas im. św. Józefa w Grudziądzu oraz wierni z parafii pw. św. Józefa Oblubieńca w Mniszku pielgrzymowali na ziemię kielecką. Pierwszego dnia zwiedzili muzeum – dworek Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku, który noblista otrzymał od narodu polskiego z okazji 25-lecia pracy literackiej. Piękno przyrody świętokrzyskiej podziwiali m.in. w rezerwacie – geoparku na wapiennym wzgórzu zwanym Kadzielnia. Następnie zwiedzili Kielce oraz w barokowej katedrze

uczestniczyli w Mszy św. sprawowanej przez proboszcza ks. kan. Józefa Lipskiego. Kolejny dzień rozpoczęli od Mszy św. w kolegiacie pw. św. Marcina w Opatowie. W tym małym urokliwym miasteczku zwiedzili podziemną trasę turystyczną pod rynkiem. W miejscowości Ujazd obejrzyli ruiny zamku Krzyżtopór, który do czasu zbudowania Wersalu był największą budowlą pałacową w Europie. Następnie odwiedzili Kurozwęki, gdzie zwiedzili pałac Popiela oraz jedyną w Polsce hodowlę bizonów. Dla dzieci dużą atrakcją okazał się

przejazd wozem westernowym przez „Safari bizon”. W ostatnim dniu uczestnicy wyjazdu pielgrzymowali do Świętego Krzyża – opactwa pobenedyktynskiego, w którym znajdują się relikwie drzewa Krzyża Świętego. Msza św. w klasztorze na wzgórzu oraz oddanie czci relikwiom były wielkim przeżyciem. W drodze powrotnej nawiedzili sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej, gdzie przed kopią cudownego wileńskiego obrazu odmówili Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

Marlena Naftyńska

OŚĆ

Pierwsze placówki duszpasterskie neoprezbiterów 2013

Ks. Mateusz Cyrklaff – pw. Wniebowzięcia NMP, Grudziądz
Ks. Marcin Jędraszek – pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, Grudziądz
Ks. Paweł Murawski – pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, Grudziądz
Ks. Krzysztof Olaś – pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej, Golub-Dobrzyń
Ks. Kamil Pańkowiec – pw. Wniebowzięcia NMP, Gruta
Ks. Krzysztof Rozykowski – pw. Wniebowzięcia NMP, Bierzgowo
Ks. Karol Wierzchowski – pw. św. Jana Chrzyciela i św. Jana Ewangelisty, Świerczynki
Ks. Artur Żurawski – pw. Wniebowzięcia NMP, Chełmno

Żywy Różaniec

Howo

8 czerwca w kościele pw. Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Iłowie po raz 35. odbyło się spotkanie Żywego Różańca naszej diecezji. Tradycyjnie przed Mszą św. diecezjalny moderator Żywego Różańca ks. prał. Gerard Gromowski rozpoczął spotkanie nauką pieśni. O godz. 10 rozpoczęła się Eucharystia, której przewodniczył bp Józef Szamocki. Koncelebransami byli kapłani, którzy przybyli ze swoimi parafialnymi różami różańcowymi. Zgromadzonych powitał proboszcz iłowskiej parafii ks. kan. Jan Pezara, który przedstawił historię parafii,

Obrazu Matki Bożej Iłowskiej oraz zaprosił do duchowych przeżyć. Ksiądz Biskup w homilii podkreślił znaczenie Żywego Różańca w dobie powszechnej laicyzacji. Na zakończenie Eucharystii rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu ks. kan. dr hab. Dariusz Zagórski podziękował Żywemu Różańcowi za wsparcie duchowe i materialne WSD. Pielgrzymi po posiłku udali się do kościoła, aby Droga Krzyżową, którą poprowadził ks. prał. Gerard Gromowski, zakończyć spotkanie Diecezjalnej Rodziny Żywego Różańca.

jp



ARCHIWUM PARAFII

„Michayland”

Mnożstwo atrakcji czekało na małych torunian 1 czerwca w parku na Bydgoskim Przedmieściu. Z okazji Dnia Dziecka odbył się coroczny festyn „Michayland”. To już 19. edycja tej rodzinnej zabawy. Święto rozpoczęła, jak co roku, Eucharystia w intencji wszystkich dzieci Torunia w kościele pw. św. Michała Archaniola na Rybakach. Mszę św. odprawił i słowo Boże wygłosił o. Michał Gawryluk OSPPE, który mówił, by dzieci wzrastały w dobrym. Zachęcał licznie zebranych, by rozwijać się w dobrym. Oprawę muzyczną Eucharystii przygotowała schola „Pueri Vox”.

Po Mszy św. rozdano ok. tysiąca losów do loterii fantowej. Dyrektor oratorium ks. Krzysztof Winiarski CSMA oficjalnie otworzył 19. „Michayland – Fantastyczne Miasteczko Dzieciaków”. Życzył najmłodszym wspaniałej i radosnej zabawy w dniu ich święta. W imieniu organizatorów, tj. Oratorium im. bł. ks. Bronisława Markiewicza, oddał park na Bydgoskim Przedmieściu od godz. 10 do 15 do dyspozycji dzieci.

Na dzieci czekało 50 stanowisk i różnych atrakcji. Pocięchy mogły pojeździć konnym tramwajem, przejechać się gokartem i riksą,

pomalować twarze, pogłować na dmuchanym zamku. Były maski z gipsu, malowanie na trawie, strzelanie z łuku, wesoły fryzjer. Starsi wzięli udział w rozgrywkach piłki nożnej, mogli zagrać w koszykówkę oraz rywalizować w szachy i warcaby. Odbyły się także pokazy najlepszych toruńskich zespołów tanecznych i wokalnych. Dzieci i młodzież z oratorium aktywnie brały udział w przygotowaniu imprezy i animowaniu poszczególnych stanowisk. Przed kościołem wyrosła AstroArena – przenośne planetarium z racji obchodzonego Roku Mikołaja Kopernika. Były pokazy wojska, policji, straży miejskiej; byli też żużlowcy Unibaxu, którzy rozdawali autografy. Kto zgłodniał, mógł się pożywić we wspaniałe zaopatrzone stanowiskach – „Barlandzie” i „Słodkim przysmaku”.

Honorowy patronat nad wydarzeniem sprawowali marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki oraz prezydent Torunia Michał Zaleski. „Michayland” dofinansowano ze środków Gminy Miasta Toruń.

Pogoda w tym dniu była wyśmienita. Według prowadzonej statystyki w „Michaylandzie” brało udział ok. 17 tys. uczestników.

O godz. 15 nastąpiło rozstrzygnięcie loterii fantowej. Poza głównymi nagrodami (w tym roku było ich 10, m.in.: telewizor, rower, sprzęt rtv, konsole do gier) rozlosowano ok. tysiąca nagród. Losowania nagród głównych dokonali: Michał Zaleski – prezydent Torunia, Adam Banaszak – wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Przemysław Przybylski – radny Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Grzegorz Górski – wiceprzewodniczący Rady Miasta Torunia oraz Jan Ząbik – radny Miasta Torunia i trener KST Unibax.

Prezydent Michał Zaleski wygłosił przemówienie, przypominając historię imprezy. Podziękował toruńskiemu oratorium i 150 wolontariuszom za trud i wysiłek w zorganizowaniu święta. Na zakończenie ks. Krzysztof Winiarski CSMA podziękował sponsorom i ludziom dobrej woli, bez których nasza impreza nie mogłaby się odbyć. Ksiądz Dyrektor zaprosił wszystkich na 7 czerwca 2014 r. na 20. „Michayland”.

Dr Adam Żurowski

Więcej na stronie:
www.oratorium.torun.pl



Schola „Pueri Vox” z ks. Krzysztofem Winiarskim CSMA na scenie „Michaylandu”

ARCHIWUM ORATORIUM

Szczególne podziękowania kierujemy do: Aeroklubu Pomorskiego, Agencji GRA, Jacka Beszczyńskiego, BMW Power i motocyklistów, Brodnickiego Parku Krajobrazowego, Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia, CPP Toruń Pacific Sp. z o.o., firmy „Erbud” SA Oddział Toruń, Fabryki Reklamy „Pryzmat”, Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia, Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego, Górznięńsko-Lidzbarskiego Parku Krajobrazowego, Grupy Cyrkowej „Juggling”, Impresariatu „Sauron”, Partnera Strategicznego „Jeronimo Martins Polska SA”, formacji „Jagielski Dance Project”, Jednostki Wojskowej 3136 w Chełmnie, „JuraParku” w Solcu Kujawskim, Komendy Hufca ZHP Toruń, Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, Komendy Miejskiej Policji, Komendy Straży Miejskiej, Agnieszki Korzeniowskiej, KSC „Polski Cukier” SA, Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, Miejskiego Zarządu Dróg, firmy „M.G.B. Rusztowania”, Nadgoplańskiego Parku Tysiąclecia, Agencji Promocyjno-Reklamowej „Nowa”, Ochotniczej Straży Pożarnej, Placówki Żandarmerii Wojskowej w Toruniu, Scholi „Promyki Maryi”, Scholi „Pueri Vox”, Toruńskiej Akademii Jazdy B. Bacha, Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, Cukierni-Piekarni „STAN-MAR”, Starostwa Powiatowego w Toruniu, 6. Samodzielnego Oddziału Geograficznego, Ryszarda Szymańskiego, S. Kamili Lewickiej, S. Piotry Lisakowskiej, TGR PCK Toruń, Toruńskiego Stowarzyszenia Ekologicznego „Tilia”, TKKF w Toruniu, Tucholskiego Parku Krajobrazowego, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Urzędu Miasta Torunia, WORD-u w Toruniu, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Torunia, Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu, TZG Zapolex Sp. z o.o., zaangażowanych klubów sportowych, szkół oraz wolontariuszy z Bydgoszczy, Przysieka i Torunia.

Anna Pławińska

Po raz szósty, dzięki zaangażowaniu wielu osób, instytucji, organizacji oraz setek wolontariuszy, podarowaliśmy radość 15 tys. dzieci (z dorosłymi gościliśmy na lotnisku ok. 20 tys. osób)



MARCIN SZULERECKI

Na 15 tys. dzieci czekało ponad 250 atrakcji

„BĄDŹMY RAZEM”

8 czerwca był „dniem raj”, w którym maluchy mogły korzystać do woli z ponad 250 atrakcji, takich jak: trampoliny, dmuchane zjeżdżalnie, karuzele, wata cukrowa, stoiska konkursowe, punkty edukacyjno-rekreacyjne oraz upominki od sponsorów.

Podczas festynu każdy uczestnik otrzymał czapeczkę oraz posiłek.

Dużym zainteresowaniem cieszył się urozmaicony program na scenie. Dziecięce święto było sumą ogromnego dobra i życzliwości. Świętem wszystkich, którzy są z nami od

lat, bowiem nasz festyn współtworzy ponad 30 podmiotów.

Podczas festynu odbył się również finał projektu „Razem z Naturą”. Zwycięzcom wręczyliśmy nagrody w postaci aparatów fotograficznych.

Anna Pławińska



MONIKA ZACHARZEWSKA

Ola Zacharzewska z Gorzowa Wielkopolskiego

Byłam na festynie z okazji Dnia Dziecka. Było fajnie, bo na karuzele, zjeżdżalnie i na wszystko mogłam wejść za darmo. Było też dużo konkursów, gdzie można było wygrać ładne nagrody. Trochę rysowałam, a jak się zmęczyłam, poszłam do pani w czerwonej koszulce i pani dała mi kubek wody. Później mama przyniosła moją ulubioną parówkę z keczupem i chlebem. Dostałam paczkę od „Biedronki”.

Ola Zacharzewska, lat 3

Czymś, czego nie spotkałam w innych masowych imprezach, było to, że każde dziecko zostało zaopatrzone przez organizatorów w identyfikator z imieniem i nazwiskiem, danymi rodzica/opiekuna oraz numerem telefonu. To wszystko na wypadek gdyby dziecko „zapodziało” się w 15-tysięcznym tłumie. Dla „zapodzianych” dzieciaków był zorganizowany specjalny punkt, gdzie mogły spokojnie oczekiwać aż przyjdą po nie rodzice. Ważną rzeczą było zaopatrzenie i wielość punktów z wodą. Organizatorzy zadbali także, żeby uczestnicy festynu nie byli głodni. Na podkreślenie zasługuje również to, że przy okazji festynu poświęconego dzieciom poza wielością atrakcji przeznaczonych typowo dla dzieci, swoje miejsce znalazły instytucje publiczne. Milusińscy mogli przymierzyć kamizelkę kuloodporną wraz

z hełmem na stoisku wojska, posiedzieć w radiowozie, wejść do samochodu strażackiego i samodzielnie uruchomić sygnały dźwiękowe. Słowa uznania należą się organizatorom, wolontar-

riuszom Caritas, harcerzom, strażakom, ratownikom medycznym i pozostałym służbom porządkowym, które służyły pomocą.

Monika Zacharzewska, mama Oli



MARCIN SZULERECKI

Podczas festynu ułożyliśmy serce dla mamy

KRÓLOWA W KARMELU

W wigilię uroczystości Bożego Ciała pielgrzymująca po diecezji toruńskiej kopia Ikony Matki Bożej Częstochowskiej odwiedziła klasztor Sióstr Karmelitanek Bosych w Łasinie. Na dziedzińcu zgromadzili się czciciele Matki Bożej oraz przyjaciele klasztoru, aby uczestniczyć w Eucharystii sprawowanej pod przewodnictwem bp. Józefa Szamockiego. Matka Joanna Grodzicka, przełożona sióstr karmelitanek, w słowach powitania mówiła: „Witamy Cię, Pani, i dziękujemy, że przybywasz do Twojego klasztoru, bo chociaż przychodzisz tu jako pielgrzym, to jednak Ty jesteś tu Gospodynią. Dziękujemy, że będąc pierwszą pośród pokornych, prowadzisz nas ku Chrystusowi i ochraniasz płaszczem opieki. Dziękujemy, że w tych szczególnych dniach możemy przytulić się do Twego Matczynego serca, że możemy przytulić do Twego serca wszystkich powierzonych naszej modlitwie. Weź nas jak Mama swoje dzieci na ręce i złóż w miłosierdnym sercu Twojego Syna. Pomóż,

żeby wszystko w naszym życiu było z Jezusem, przez Jezusa i dla Jezusa”.

W homilii Biskup Józef wyjaśnił prawdę mówiącą o Maryi jako Matce i Nauczycielce. „Zostaliśmy zaproszeni do uczestnictwa w przejściu doświadczeń Matki” – podkreślał. Następnie, cytując słowa Benedykta XVI, tłumaczył, że wiara – potwierdzona, zrozumiana i pogłębiona, aby dać świadectwo we współczesnych czasach – jest naszym powołaniem. Należy również szukać Jezusa i na Jego wzór być wiernym w sprawach Boga. „Boży lęk, niepokój sumienia to jest droga w poznawaniu woli Ojca. Matka Boża przychodzi do was, siostry, aby pomóc w odnalezieniu Syna w sercu” – mówił Ksiądz Biskup.

Po Mszy św. obraz został wniesiony do klasztoru. Wieczór i kolejne godziny siostry karmelitanek czuwały razem za klauzurą wokół Ikony. Następnego dnia Mszę św. sprawowali: o. Juliusz Wiewióra OCD, ks. prał. Roman Sadowski, ks. kan. Grzegorz Grabowski, ks. kan. Edmund Tuchol-



Mszy św. przewodniczy bp Józef Szamocki

ski oraz o. Mariusz Małkiński OSPPE. W wypełnionej po brzegi kaplicy wierni odmówili Koronkę do Miłosierdzia Bożego oraz odśpiewali Litanię Loretańską. Modlono się o owoce peregrynacji dla sióstr, parafii, diecezji i Ojczyzny. Homilię wygłosił o. Juliusz. Poświęcił ją Maryi jako Matce Ciała i Krwi. „Kiedy Maryja mówi:

Zróbcie wszystko, cokolwiek mój Syn wam powie, mamy zaufać i działać zgodnie z Jego wolą” – podkreślał. Mamy również być świadomi bycia synami Maryi i wsłuchiwać się w Jej słowa.

Ikona została pożegnana na dziedzińcu, skąd udała się do kolejnej parafii.

Aleksandra Wojdyło

KALENDARZ PEREGRYNACJI

29-30 czerwca – Jamielnik, parafia św. Faustyny
 30 czerwca – 1 lipca – Radomno, parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa
 1-2 lipca – Bratian, parafia pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego
 2-3 lipca – Samplawa, parafia pw. św. Bartłomieja Apostoła
 3-4 lipca – Kazanice, parafia pw. św. Jakuba Apostoła
 4-5 lipca – Rożental, parafia pw. św. Wawrzyńca
 5-6 lipca – Grabowo Lubawskie, parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny
 6-7 lipca – Złotowo, parafia pw. św. Barbary



ZDJĘCIA: ALEKSANDRA WOJDYŁO

Pożegnanie Ikony Matki Bożej Częstochowskiej na dziedzińcu klasztornym

„Będą was prześladować z Mego powodu”

W Centrum Dialogu Społecznego w Toruniu 5 czerwca podczas cotygodniowego spotkania członków Klubu Inteligencji Katolickiej odbyła się prezentacja książki dr Izabeli Mazanowskiej pt. „Będą was prześladować z Mego powodu”. Polityka władz państwowych wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych diecezji chełmińskiej w latach 1956-1970”. Książka została wydana przez Instytut Pamięci Narodowej, Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Gdańsku. Dr Izabela Mazanowska jest pracownikiem delegatury IPN w Bydgoszczy. Spotkanie prowadził dr Michał Białkowski, wiceprezes KIK w Toruniu. Na wstępie przedstawił autorkę i przywitał członków KIK oraz gości, wśród których byli m.in.: historyk Kościoła i badacz opozycji prof. dr hab. Wojciech Polak, dyrektor Oddziału IPN w Gdańsku dr hab. Mirosław Golon, naczelnik Delegatury IPN w Bydgoszczy Krystyna Trepczyńska, kapelan KIK o. dr Krzysztof Dorosz SJ.

Dr Michał Białkowski podkreślił, że książka opisuje prześladowania zakonów i zgromadzeń zakonnych na bardzo dużym obszarze, jaki obejmowała diecezja chełmińska. Chronologicznie badania zamknięte zostały klamrą lat 1956-1970. Publikacja ma charakter pionierski, jeśli uwzględnić jej zakres i objętość wykorzystanego materiału źródłowego. Podejmowane wcześniej badania na ten temat miały charakter wstępny.

Następnie autorka omówiła książkę, która stanowi zasadniczy trzon jej rozprawy doktorskiej. Przedstawiła także najważniejsze problemy związane z kwerendą w archiwach kościelnych. Autorka zebrała materiały archiwalne przechowywane w 38 zakonach i zgromadzeniach znajdujących się na terenie diecezji chełmińskiej. Nie było to łatwe zadanie, uwzględniając ponadto fakt, że nie wszystkie dokumenty zachowały się. Znaczną część źródeł stanowiły materiały agenturalne (tajni współpracownicy rekrutowali się głównie spośród katolików świeckich), podsłuchy telefoniczne i korespondencja. Najcięższe represje, jakie dotknęły zakony i zgromadzenia zakonne, to represje administracyjne, majątkowe (konfiskata mienia i dóbr) oraz finansowo-podatkowe.

Promotor doktoratu prof. dr hab. Wojciech Polak podkreślił, że książka jest dziełem pomnikowym. Praca wymagała zagłębienia się w znaczącą liczbę aktów prawnych oraz ustaw odnoszących się do majątków i dóbr kościelnych. Oprócz odbierania mienia i nakładania wysokich podatków władze często próbowały usuwać niepokorne zakonnice i zakonników. Represje były elementem codziennych działań podejmowanych przez Służbę Bezpieczeństwa, urzędy ds. wyznań oraz organa administracji lokalnej. Odtworzenie i przedstawienie tych mechanizmów przez dr Mazanowską jest niezwykle cenne.



Dr hab. Mirosław Golon zwrócił uwagę, że Kościół katolicki był w PRL zawsze na pierwszej linii represji. Temat, który podjęła dr Izabela Mazanowska, był mocno zaniedbany w badaniach naukowych prowadzonych przez IPN. Z kolei o. dr Krzysztof Dorosz SJ przedstawił problem inwigilacji kandydatów do zakonnych wyższych seminariów duchownych. Wypowiedzi zakończyła ożywiona dyskusja.

Helena Maniakowska

Forum katechetów

W salach katechetycznych u toruńskich wojców redemptorystów 3 czerwca odbyło się 9. Forum Katechetów Diecezji Toruńskiej z udziałem wicedyrektora Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej Toruńskiej s. dr Elżbiety Sozańskiej USJK. Jak co roku, spotkanie zorganizowali i opracowali tematycznie członkowie Koła Aktywnych Katechetów. Jego temat inspirowany był hasłem roku duszpasterskiego: „Panie, przymnóż nam wiary”. Całość forum podzielona była na dwie części – wykład wprowadzający w temat oraz warsztaty, czyli praktyczna aplikacja tematu do codziennej pracy katechetycznej. Po wystąpieniu Gabrieli Rumińskiej, doradcy metodycznego, wykład wprowadzający pt. „A gdzie jest nasza wiara?” wygłosił o. Lesław Ptak SJ. Prelegent w sposób prosty, ale ujmująco głęboki przybliżył nam znaczenie głównych prawd wiary, które każdy katecheta przybliży uczniom. Jak się okazało podczas

wykładu, głębia tych paru zdań jest duchowym traktatem zachęcającym nas, katechetów, do zagłębienia się w Bożą prawdę i nieskończoną Bożą miłość, miłowania Boga w wolności serca i szukania Go w każdej sytuacji, także grzechu własnego i innych. Prelekcja została niezwykle ciepło odebrana, a mówca otrzymał od uczestników owacje na stojąco. Po wykładzie toruńscy katecheci Piotr Biegalski i Maciej Trzeciak poprowadzili przygotowane przez siebie zajęcia warsztatowe pod nazwą „Rozum a wiara”. Miały one charakter świadectwa wiary i zaangażowania w pracę wychowawczą. Prowadzący w sposób szczerzy i prosty podzielili się swoim doświadczeniem trudu i zmagania ze złem, zagubieniem i lękiem swoich wychowanków, prowadzenia ich do Boga poprzez rozumowe argumentowanie, świadectwo codziennej wiary i modlitewną troskę o nich. Wystąpienie to spotkało się z miłym przyjęciem i podziękowaniami za



PIOTR BIEGALSKI

O. Lesław otrzymał owacje na stojąco

szczerą oraz autentyczną postawą. Podsumowanie forum dokonał Przemysław Przybylski, doradca metodyczny. Pozostało życzyć sobie następnych tak ubogających spotkań.

S. Elżbieta Sozańska USJK

KAPŁAN POBOŻNY I RADOSNY

W czasie przygotowań do artykułu o ks. Edmundzie Jastaku moją szczególną uwagę zwróciło wspomnienie Jana Koli z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Kaszczorku. Ze względu na walory tego wspomnienia zaproponowałem redakcji opublikowanie go w całości. Proponuję Szanownym Czytelnikom „Głos z Torunia” podzielenie się własnymi wspomnieniami o kapłanach, którzy wpłynęli na ich życie duchowe, postrzeganie Boga i Kościoła

w.w.

Moje spotkania z ks. Edmundem odbywały się głównie w kościele przy okazji sprawowania Eucharystii. Była to dla niego bardzo ważna sprawa, o czym wnioskuję z zawsze sumiennego przygotowania. Jako ministrant i lektor pamiętam, że w zakrystii przed Mszą św. milknął, aby skupić się i pomodlić. Przygotowywał się jednak już wcześniej w domu, spisując teksty wprowadzenia do Mszy, kazania i krótkiej medytacji uwielbienia po Komunii. Nie było to jednak martwe czytanie, lecz chodziło o dbałość i wyrażenie tego, co ważnego mówi liturgia danego dnia. Kazania były bardzo ciekawe, podczas nich wchodził w dialog, zadawał pytania nieretoryczne, a dzieciom zagadki. Było to bardzo wciągające i na początku lat 90. XX wieku nowoczesne.

Piękno liturgii widział także w muzycznej oprawie nabożeństw. Ponieważ w Kaszczorku nie było jeszcze wówczas stałego organisty, więc sam często intonował pieśni. Nie miał wielkiego talentu, czynił to poprawnie, ale przede wszystkim świadomie i z radosnym zaangażowaniem. Mając ponad 80 lat, śpiewał najgłośniejsze, a gdy na zakończenie Mszy św. procesja zmierzała do zakrystii i muzyka gasła, odwracał się i dyrygował, pobudzając do śpiewu czy dodatkowo zaczynając kolejną zwrotkę. Ulubioną jego pieśnią było „Królowej anielskiej śpiewajmy”, która do dziś brzmi w moich uszach. To pobudzanie do śpiewu czy żywy kontakt na kazaniu wskazuje że chrześcijaństwo nawet w małym Kaszczorku miało być czymś żywym. I radosnym, bo Ksiądz Kanonik (jak na niego mówiono) był bardzo radosny. Lubił żartować w rozmowach, jak i podczas wspomnianych kazań. Bardzo często dochodziło podczas nich do wybuchu śmiechu.



Msza św. w Kaszczorku ok. 1993 r.

Pamiętał także o ministrantach, ofiarowując im nie tylko słodczyce, lecz także literaturę, m.in. poświęconą liturgii. Wspierał również w inny sposób nas, chłopaków, sportowymi butami czy używanymi komputerami, które wtedy były poza zasięgiem naszych rodzin. Pomoc okazywał instytucjom oraz wielu rodzinom, w tym mojej. Z moimi rodzicami spotykał się nie tylko w kościele, gdyż u nas podobnie jak w jego domu było dużo dzieci. Opowiadał, że aby oni mogli się kształcić, jego rodzice sprzedawali część swojego majątku. Z wizyt u nas w domu pamiętam jego duchową i fizyczną żywotność; oprócz ciekawych rozmów grał z nami w łapki i choć my byliśmy zwinnymi dziećmi, a on starszym człowiekiem, to jednak często zwyciężał. Z kolei moja mama wspomina, że ks. Edmund zawsze przynosił choć drobny upominek, czasem zaskakujący, bywało że bardzo praktyczny. Z tych wizyt pamiętam też jego dużą naturalność.

Trudno mi oceniać jego wychowanie, ale wiem, że nie tworzył dystansu i nie przejmował się konwenansami. Nie znaczy to, że je łamał, ale raczej był zwyczajnym człowiekiem, a nie księdzem, magistrem, kanonikiem, osobą starszą. Dawał się wysłuchać, wybawić, słuchał, nie przerywając, choć prostował błędne opinie. Był też bardzo otwarty, opowiadając o sobie, o swoim życiu. Nie było to puste przechwalanie czy rozwodzenie się nad swoimi przygodami, znajomościami czy dokonaniem. Mówił o swoich potknięciach i trudnościach w życiu kapłańskim, okazjach do grzechu, a przykłady z własnego życia służyły mu do pokazania działania Boga i prawdziwości nauki chrześcijańskiej. Najbardziej charakterystyczna była jego głęboka pobożność, ale zapamiętam też na całe życie jego solidność wyniesioną z przedwojennego kaszubskiego domu i utwierdzoną przez długie lata formację świątobliwego kapłana.

Jan Kola

głos z Torunia
niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: **ks. Paweł Borowski**
Joanna Kruczyńska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl

Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13

Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38